GAZETA LWOWSKA.

We Srodę — Ner. 77. — 2. Lipca 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiednia.* —

Podług doniesień, odebranych z Kremsier, Jego C. K. W. Arcyxiążę Rudolf, Kardynał i Arcybiskup Ołomuniecki, tak mocno zapadł na zdrowiu w d. 19. t. m., iż w d. następnym SS. Sakramentami został opatrzony.

Podług najnowszych wiadomości z dnia 22. t. m., choroba, pomimo stosownie użytych lekarstw, niestety w tym samym trwa stopniu, i niebezpieczeństwo jeszcze się nie zmniejszyło.

Administracyja instytutu powszechnego opatrzenia, połączonego z pierwszą Austryjacką kassą oszczędności, odwołując się do uwiadomienia swojego z d. 8. Czerwca 1826, ogłasza, że składki do towarzystwa rocznego 1828, równie jak w latach zeszłych, bez uiszczenia należytości jeszcze do ostatniego Lipca 1828 będą mogły być wnoszone.

Po tym terminie, od każdéj składki, wypadnie w miesiącach Sierpniu i Wrześniu opłata od wpisu 15 kr. m. k., a w miesiącach Październiku i Listopadzie r. b. po 30 kr. m. k,

Z administracyi powszechnego instytutu opatrzenia, połączonego z pierwszą Austryjacką kassą oszczędności.

W Wiedniu d. 12. Czerwca 1828. (*G.W.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Gazeta Francuzka donosi z Lizbony pod d. 28. Maja: Rząd kazał oznajmić publiczności téj stolicy, że żadne listy do Oporto i Koimbry, lub jakiego innego miasta, którebу władzę rejencyi Oportskiéj uznawało, nie będą na poczcie przyjmowane.

Brygada, która z Oporto ku Lizbonie wyruszyła, wynosi 3000 ludzi piechoty, 800 jazdy i 10 dział.

Brygada, która pod rozkazami Margr. Tamos wyszła na przeciwko owej z Oporto, składa się z 1 batalijonu 8go lekkiego, z 16go linijowego pułku piechoty, szwadronu 7go linijowego pułku konnicy i parku artyleryi; liczba jej wynosi prawie 2000 ludzi.

Wyrok względem utworzenia 4 batalijonów król. ochotników, ogłoszony w dzisiejszéj gazecie, poczyna mieć swój skutek.

Tak wiele osób jest aresztowanych, że wszystkie więzienia miasta i twierdzy są przepełnione. Z tego powodu utworzono dwa więzienia na pokładzie dwóch starych okrętów wojennych, stojących na Tagu: S. Sebastian i Trzynasty Maja.

P. Mello Breyner, który był Portugalskim Posłem w Paryżu, a teraz jest Radcą Stanu, wychodząc w d. 26. z teatru, ze swoim synem został aresztowany, i dzisiaj odprowadzono obudwóch, wraz z różnymi Oficerami sztabowymi, do wieży S. Juliana, więzienia Stanu. Dzisiaj rano o godzinie 4téj i 5téj otoczyła Policyja mieszkanie Arcybiskupa Elvas, Hrabiów Villa Real, Linhares, Alva, Ficalbo i Margr. Valança; atoli wszystkie te osoby były już w nocy ostrzeżone, i schroniły się na pokład Angielskiéj fregaty, stojącej w naszéj przystani. (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Gazeta nadworna ogłasza mianowanie Sir Henry Hardinge Sekretarzem wojny. Słychać, że Xiążę Wellington wszedł w układy z Panem Grant, aby go zniewolić do zatrzymania posady Prezydenta Kollegijum handlowego.

Na posiedzeniu Izby wyższéj w d. 9. Czerwca wniósł Margrabia Lansdown, aby Izba wzięła pod rozwagę poselstwo Izby niższéj, dotyczące się zezwolenia Parów na rezolucyją tejże Izby na korzyść Katolików. Arcybiskupi Kanterburski i z Tuam, Hrabiowie Winchelsea, Bathurst i Salisbury, Xiążę Kumberlandyi, Biskup z Durham, Lord Manners, Hr. Guilford, Biskup z Lincoln, Biskup z Landaff, i Hr. Dartmouth mówili przeciwko wnioskowi; Margr. Lansdown, Hrabiowie Darnley, Carnarvon i St. Vincent, Vicehr. Goderich, Margr. Londonderry i Hr. Glocester mówili na korzyść Katolików.

Na posiedzeniu w dniu 10. przedsięwzięto znowu rozpoznanie wniosku z d. poprzedzającego. Rzecz uwagi godna, że Parowie, będący przeciwnikami Katolików, a szczególniej Lord Bathurst, jeden z Ministrów, nie mówił z taką porywczością, jak zwyczajnie. Lord Bathurst przyznał,

)(

że, wcześniéj, lub późniéj, potrzeba będzie zezwolić na emancypacyją.

W dniu 10. Czerwca wieczorem zamknęła Izba wyższa rozprawy względem Katolików. Po przymówieniu się Lorda Colchester, Biskupów z Bath i Wells, Hr. Falmouth, Lorda Kanclerza, Hr. Eldon i Xięcia Wellingtona przeciwko wnioskowi Lorda Lansdown, a Margr. Bute, Hr. Haddingtona, Xięcia Sussex (brata królewsk.), Lorda Plunket i Margr. Wellesley (brata pierwszego Ministra) za wnioskiem; przystąpiono rano o godzinie 2 do głosowania, i takowy odrzucono 182 głosami przeciwko 137. Zresztą podczas dyskussyi zaszło nie jedno, co Katolikom w przyszłości pomyślność rokuje. Wszyscy Ministrowie, którzy mówili przeciwko emancypacyi, przyznali, że wcześniéj lub późniéj potrzeba będzie na takową zezwolić. Xiążę Wellington oświadczył, iż równie jak jego brat życzy sobie, aby sprawa Katolików była załatwiona, tylko uważa za potrzebę, aby Katolicy stawili wprzód rękojmie, że swojéj nowéj władzy nie nadużyją na obalenie Kościoła Anglikańskiego. Ztąd zdaje się, iż przed zawarciem Konkordatu ze stolicą Papiezką nic nie będzie dla nich uczyniono. Słowem, zdawał się nakłaniać, skoroby dozwoliły okoliczności, przyznać onym emancypacyją pod warunkami.

Dziennik Star czyni uwagę, że w Ministeryjum, jak dalece teraz ułożone, z pomiędzy 14 członków, 9 sprzeciwia się emancypacyi Katolików. (G. W.)

Francyja.

W d. 14. Czerwca, Król Jmć otoczony kilku Marszałkami i licznym sztabem jeneralnym odprawił obroty wojenne z załogą Paryża na równinie Grenelskiej.

Wojsko, które Król Jmć w d. 14. Czerwca na polu marsowém musztrował, składało się: z korpusu gwardyi przybocznéj pieszéj, 4 pułków gwardyj królewskich, 2 pułków szwajcarskich, 4 pułków linijowych piechoty, 4 kompanii gwardyj przybocznéj z żandarmeryi Paryzkiéj, 4 pułków grenadyjerów konnych, 2 pułków kirassyjerów, 1 pułku strzelców gwardyj konnej; nakoniec z 8 bateryj artyleryi pieszéj i konnej; razem blisko z 18000 ludzi. Marszałek Macdonald dowodził całym korpusem; oprócz niego znajdowali się w orszaku Króla Delfin, Xiąże Orleański i Chartres, Marszałkowie Oudinot, Marmont, Victor, Soult, Mortier i Hr. Molitor. Delfinowa, Xiężna Berry, dzieci Francyi i Xiężna Orleańska siedziały w otwartym powozie. Król rozkazał oświadczyć żołnierzom swoje upodobanie, i każdemu dać po kwarcie wina. Licznie zebrani widze pozdrowili Monarchę dwókrotnem odgłosem: »Niech żyje!«

Izba Parów trudniła się w d. 12. Czerwca dalszem rozpoznaniem projektu do prawa o pożyczce 80 milijonów; przymówili się Hr. Belliard, Minister spraw zewnętrznych, Xiąże Decazes, Hr. Villele i Minister skarbu.

Na posiedzeniu Izby Parów w d. 13go Czerwca, podczas ogólnych rozpraw nad projektem, do pożyczki czterech milijonów rentów, mówili jeszcze Baron Pasquier, Hr. Ambrugeac, i Hr. Mollien jako zdacwa sprawy kommissyi. Przy rozpoznaniu artykułów, nad pierwszym słuchano Hr. Villele i Ministra Skarbu. Inne artykuły nie dały powodu do żadnych dyskussyj. Cały projekt do prawa przyjęto 199 głosami przeciwko 3.

Izba Deputowanych przyjęła dnia poprzedzającego 8., a tegoż artykuł 9. projektu do prawa o druku.

Niezmiernie burzliwe posiedzenie Izby Deputowanych, z d. 14. t. m. poświęcone było wyłącznie rozprawom nad projektem P. Labbey de Pompieres, mającym na celu, aby Izba Deputowanych ostatnie Ministeryjum oskarżyła o występek zdrady i nieprawnego poboru podatków « — Izba postanowiła, aby ten projekt był wzięty pod rozwagę; podług tego ma być oddany do biór dla rozpoznania, a potém mianowana będzie kommissyja dla zdania Izbie w téj mierze sprawy. — Ponieważ całe posiedzenie temi rozprawami aż do 5 1/4 godziny było zajęte, tedy nieprzyszło jak zwyczajnie w Sobotę, do zdania sprawy z Petycyj, z których dnia tego miało być kilka wniesionych przeciwko istnieniu Jezuitów we Francyi.

Hr. Ponte nowy Portugalski Poseł mianowany przez Don Miguela przybył do Paryża; atoli sądzą, że jego listy wierzytelne nie będą przyjęte. (D. A.)

Niemcy.

Owdowiała Królowa Jmć Bawarska zjechała z obydwiema Xiężniczkami Córkami w nocy z d. 13. na 14. Czerwca z Drezna do Wircburga.

JCW. W. Xiężna Helena Rosssyjska ze swoją córką opuściła Stutgart i udała się w d. 15. t. m. przez Frankfort i Koblenz do wód w Ems. *(D. A.)*

Prussy.

W d. 15. Czerwca wieczorem nadeszła do Berlina smutna wiadomość, o niespodzianéj śmierci J. K. M. Wielkiego Xięcia Karola Augusta Sasko-Wejmarskiego i Eisenachskiego, (urodz. d. 3. Września 1757.) Xiążę był zupełnie zdrów i właśnie oglądał stado w Graditz pod Torgau,

przyczém wydawał rozkazy do podróży dnia następującego, gdy raptownie apoplexyją został tknięty i umarł. (*D. A*)

Rossyja.

Dziennik Odeski z dnia 13. (25.) Czerwca umieścił co następuje:

— *Z obozu przy okopie Trajana d.* 8. (20.) *Czerwca r. b.*) —

Dnia 3. (15.) b. m. Cesarz Jmć z główną kwaterą opuścił obóz pod Babadagh i udał się przez Beydaout i Tahaval za korpusem armii dowodzonym przez Jenerała Rudzewicza, aż do dawnego okopu Trajana*), pod témto okopem znajduje się teraz obóz Jego C. K Mości, gdzie również wojska Jenerała Rudzewicza rozłożyły się, oczekując na korpusy zajmujące Xięstwa, jakoteż oddziały, idące wzdłuż prawego brzegu Dunaju, aby mogły się zebrać i zastósować swe poruszenia do tych, które z naszéj strony przedsięwziąć nam wypadnie.

W czasie pochodu z Babadagh do okopu Trajana nie napotkano nieprzyjaciela; spostrzeżono go dopiéro pod samemi murami miasta Kustendzi**) zwanego, które Turcy starannie umocnili i gdzie straż sprzednia pod rozkażami Jenerała Rudzewicza już w d. 4. (16.) przybyła. Dnia 5. (17.) i 6. (18.) zaszło kilka utarczek z Turkami, którzy rozsypani po wzgórzach otaczających miasto Kustendzi, starali się pod zasłoną armat z fortecy odeprzeć nasze przednie czaty.

Ich usiłowania były nadaremne, w d. 7. (19.) Jenerał Rüdiger wysypał bez przeszkody pierwsze bateryje przeciw fortecy. Tegoż samego dnia N. Pan takowe osobiście obejrzał.

Cesarz Jmć powróciwszy z Kustendzi, odebrał zasmucającą wiadomość z Brailowa.

Roboty około oblężenia postąpiły tak daleee, iż pozostawało tylko zrobić wyłom do fortecy; tym końcem urządzone trzy miny pod wałami Brailowa, znajdujące się z prawego i lewego skrzydła, miały zniweczyć w dwóch miejscach skarpy, środkowa zaś była szczególniéj przeznaczona do zasypania fossy ziemią, któraby w nią wrzuciła, i do ułatwienia tym sposobem przystępu do wyłomów.

*) Okop czyli *wał Trajana* nie na każdéj, nawet szczegółowéj mappie jest oznaczony. Rzymianie wystawili go po nad dawném łożyskiem Dunaju, ze strony Bałkanu. Zaczyna się o milę poniżéj Rassowy (dawne Axiopolis) nad Dunajem, idzie przez Karasu i kończy się nad morzem czarném, na przylądku Tovola. — Część Bulgarii między tym wałem a Dunajem położona, nazywa się Dobrudzie. (P.R.)

**) Dawne Constantiana. (P.R.)

Postanowiono, aby dnia 3. (15.) Czerwca o godzinie 3ciéj zrana za wypuszczeniem ostatniéj z trzech rac, które miały być wyrzucone jedna po drugiéj, wszystkie trzy miny razem zapalone zostały.

Zaraz po wybuchnieniu takowych, wojsko nasze miało postąpić ku dwom wyłomom, i szturm przypuścić. — Tym końcem podzielone zostało na dwie kolumny, każda we dwa Eszelony, tak, aby się wzajemnie wspierać mogły.

Po zajęciu obudwóch wyłomów, jedna część z dwóch kolumn miała obsadzić wał, drugie dwie wejść w środek fortecy, a czwarta zostawać w rezerwie.

Dnia 3. (15.) o godzinie przeznaczonej, wszystkie rozporządzenia do attaku były dopełnione, lecz mina z prawego skrzydła została zapaloną, za wyrzuceniem drugiéj racy, dwie minuty przed umówionym czasem, téj wybuchnienie zawczesne zasypało Oficera, który miał zapalić minę środkową, z powodu czego takowa nie wybuchnęła. — Mina lewego skrzydła wyleciała za trzecią razą; lecz wśród chmur, kurzu, ziemi i dymu, którego kłęby zewsząd wznosiły się, nie było można rozeznać, że żaden wyłom przebyty być nie może. — Jednakże nasze kolumny przypuściły szturm. — Wszyscy Jenerałowie i Oficerowie byli na ich czele, z ochotnikami, którzy ofiarowali się wejść pierwsi na wały nieprzyjacielskie.

Ochotnicy z prawego skrzydła, w ilości 120, rzucili się w fossy, i za pomocą ziemi przez minę poruszonéj, udało im się wejść na wały; lecz z powodu, iż im pomoc nie mogła być daną, wszyscy polegli, oprócz jednego Podoficera, który rzucił się w rzekę Dunaj. — Na lewém skrzydle okazały się te same przeszkody.

Nadaremnie nasze wojsko starało się przezwyciężyć nieprzełamane trudności, które stawały na przeszkodzie pomyślnemu skutkowi ich przedsięwzięcia. Nadaremnie ożywieni obecnością J. C. Mci W. Xięcia Michała, który kierował ich poruszeniami, Jenerałowie i Oficerowie dawali wojsku przykłady bohaterskiéj odwagi, narażając się pierwsi na ogień nieprzyjacielski. Przekonano się w krótce, że szturm pomyślnie udać się nie może, i nakazano odwrot.

Pułk Kazański stanął na samym czele naszych robót, w czasie, gdy kolumny, znajdujące się po fosach fortecy, cofały się przez koszokopy (*Sappés de communication*) do trzeciéj linii równoległéj do swych dawniejszych pozycyj.

Poruszenie to odbyło się w największym porządku, lecz nie bez znacznéj straty, bo ogień Turków, którzy w miejsce swych armat pozycyjnych zdemontowanych, użyli dział polowych, był

równie mocny i dobrze kierowany. Podwoili takowy, gdy spostrzegli nasze wojska oddalające się, a chcąc korzystać z tego pierwszego powodzenia, celem zniszczenia naszych robót, uczynili sześć wycieczek, iedna po drugiéj, przeciw pułkowi Kazańskiemu, który ich jednak za każdą razą z godną uwielbienia walecznością odparł, i wielu trupem położył.

O w pół do dwunastéj nasze wojsko zajmowało pozycyje, w których przed szturmem znajdowało się, a pomimo powtórzonych ataków nie udało się nieprzyjacielowi, ani zdobyć, ani zniszczyć żadnéj z naszych robót. Nazajutrz, d. 4. (16.) mina, która nie wybuchnęła dnia poprzedzającego, została zapalona za rozkazem JCWys. W. Xięcia Michała, d. 5. (17) zaś jak najraniej parlamentery ze strony Turków stawili się przed W. Xięciem Michałem, żądając zawieszenia broni na dni dziesięć, oświadczając zarazem, że forteca podda się po upłynieniu tego czasu, jeżeli nie otrzyma posiłków.

W. Xiążę Michał zezwolił na 24godzinne zawieszenie broni, które przyjęli. Oczekujemy z niecierpliwością wiadomości o tém, co zaszło po ustaniu tego zawieszenia broni.

Dzień 3. (15.) był świadkiem niepospolitéj odwagi Jenerałów, Oficerów i żołnierzy, lecz zrządził nam bolesne straty. Poległo dwóch Jenerałów, Jenerał Major Wolf, dowódzca 18téj dywizyi i Jenerał Major Tymrot; jeden Jenerał, trzech dowódzców pułkowych, 16 wyższych Oficerów, i 75 Oficerów mniej lub więcej ciężko zostało ranionych; 640 ludzi poległo na placu, 1340 podoficerów i żołnierzy jest rannych, których większa część będzie mogła wkrótce wrócić do szeregów.

Turcy bronili się z odwagą godną największéj pochwały, jednakże straty ich były znaczne podczas wycieczek, które zrobili.

W tym momencie Pułkownik Bibików, Adjutant J. C Wys. W. Michała przywiózł N. Cesarzowi klucze Braiłowa, który się poddał za ukonczeniem zawieszenia broni dozwolonego przez J C. Wys. W. Xięcia Michała. Również przybyła wiadomość o poddaniu się fortecy Maczyn. Szczegóły tych zdarzeń zostaną bez zwłoki ogłoszone.

Wiadomości z Grecyi.

Prezydent Grecyi wydał następujące wyroki postanowienia dzielące Państwo Greckie na 13 Departamentów i mianujące nadzwyczajnych Kommissarzy do 7 Departamentów w Peloponezie:

I.

Nro. 1698. Wyrok 10. Państwo Greckie. Prezydent Grecyi. Ponieważ trzecie Zgromadzenie narodowe w Troezen uznało potrzebę wewnętrzne sprawy Państwa w sposobie korzystnym dla finansów Panstwa ograniczyć i urządzić i ponieważ ta potrzeba codziennie tém więcej czuć się daje, iż rząd potrzebuje środków, aby mieszkańców Państwa zrobił uczestnikami dobrodziejstw z dobrze urządzonego gospodarstwa krajowego wypływających; — wysłuchawszy także zdania Panhelenionu i stósownie do tego, stanowi: Art. 1. Peloponez (Morea) obejmuje w sobie 7 Departamentów. Pierwszy, składają prowincyje Argos, Nauplia, niższa Nahaja i Korynt, pod imieniem Departamentu Argolis. Drugi, prowincyje Kalavryta, Vostytza i Patras, pod imieniem Dep. Achaja. Trzeci, prowincyje Gastuni i Pyrgo, pod imieniem Dep. Elis. Czwarty, dzisiejsza Arkadia, Nawaryn, Modon i Koron, pod imieniem Dep. wyższej Messenii. Piąty, prowincyje Nissy, Kalamata, Emblakia, Andrussa, Leondary, mała Maina i zachodnia Maina, pod imieniem niższéj Messenii. Szósty, wschodnia Maina, Monembassia (Malvasia), Mistra i Prasto, pod imieniem Dep. Lakonii. Siodmy, prowincyje Phanary, Karytona, Trypoliza i St. Peter, pod imieniem Dep. Arkadii. Art. 2. Wyspy podzielone są równie na 6 Departamentów. Pierwszy obejmuje wyspy Skiatho, Skopello, Skyro, Heliodromjen, Psara, i wyspy przyległe, pod imieniem Dep. północne Sporady. Drugi, stanowią Samos, Kalymnos, Leros, Patmos, Ikaria i wyspy przyległe pod imieniem Dep. wschodnie Sporady. Trzeci, Hydra, Spezzia, Egina, Salamis i wyspy przyległe pod imieniem Dep. zachodnie Sporady. Czwarty, Syros, Seryfo, Thermia, Cea, Andros, Tyno, Mykone i wyspy przyległe pod imieniem Dep. północne Cyklady. Piąty, Naxos, Paros, Ios, Sykinos, Polikandros, Milo, Kimilo, Sifno i wyspy przyległe, pod imieniem Dep. środkowe Cyklady, Szósty, Santarin, Anafi, Astypalea, Kasso, Karpatho, i wyspy przyległe, pod imieniem Dep. północnych Cykladów. Art. 3. Podobne urządzenie podług tych samych zasad i w tym samym zamiarze wykonane będzie i na lądzie stałym, jak tego ukończenie wojny dozwoli. — Dnia 25go Kwietnia 1828 w Nauplii. Prezydent: J. A. Capodistrias. Sekretarz Stanu: Sp. Trikupis.«

(Reszta wyroków w następującym Nrze.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.